OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VII. | ŁÓDŹ, WTOREK, 12-GO MARCA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 71

Łódź 1 A 12-III-29

Pełna tabela loterji
na str. 6-ej

Dymisja min. Miedzińskiego?
Ma ona--według pogłosek--nastąpić w najbliższych dniach
Znamienny okólnik min. Czechowicza

Warszawski korespondent „Expres su" (N) telefonuje:

W KOŁACH POLITYCZNYCH UTRZYMUJE SIĘ UPORCZYWIE POGŁOSKA O DYMISJI MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW, PŁK. BOGUSŁAWA MIEDZIŃSKIEGO. WEDŁUG POGŁOSEK DYMISJA NASTĄPIĆ MA W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH DNI. W DNIU WCZORAJSZYM MINISTER MIEDZIŃSKI PRZYJĘTY BYŁ PRZEZ P. PREMJERA BARTLA NA TRZYGODZINNEJ KONFERENCJI. POGŁOSKI O DYMISJI ROZESZŁY SIĘ NATYCHMIAST PO TEJ ROZMOWIE.

Nie przekraczać budżetów

Warszawa, 12 marca

Dowiadujemy się, iż w dniu wczorajszym ukazał okólnik, podpisany przez prezesa ministrów Bartla oraz kierownika ministerstwa skarbu min. Grodyńskiego w sprawie konieczności stosowania SYSTEMU OSZCZĘDNOŚCIOWEGO W WYDATKACH POSZCZEGÓLNYCH RESORTÓW.

W okólniku tym zaleca się surowe przestrzeganie zasad nie przekraczania budżetów w bieżącym miesiącu i miesiącach następnych.

Ponadto okólnik stwierdza, iż nie będą dokonywane t. zw. vireemnt budżetowe.

Wydatki nie objęte budżetem mogą być dokonywane jedynie za zgodą ministra skarbu i Rady ministrów, a to tylko w wypadkach nagłych i niecierpiących zwłoik, jak w żywiołowych katastrofach i t. p.

Okólnik powyższy nabiera specjalnego znaczenia ze względu na toczącą się w łonie sejmowej komisji budżetowej dyskusję w sprawie min. Czechowicza.

JUTRO STREJK
dozorców domowych

Łódź, 12 marca.

Jak wiadomo, w niedzielę odbyła się międzyzwiązkowa konferencja dozorców domowych z udziałem wszystkich związków dozorców w Łodzi. Na konferencji tej postanowiono domagać się od właścicieli domów przyznania dozorcom specjalnego dodatku za czas pracy podczas mrozów.

Na żądanie to właściciele nieruchomości odpowiedzieli odmownie, wobec czego, w dniu dzisiejszym odbędzie się walne zebranie wszystkich dozorców domowych w naszem mieście, na którem będzie proklamowany strajk. Strajk rozpocząć się ma, jak nas informują, już jutro, niezależnie od konferencji porozumiewawczej, jaką wyznaczył inspektor pracy na czwartek.

Straszny zgon
pod zwałami węgla

Katowice, 12 marca.

W kopalni „Pokój" w Nowym Bytomiu wydarzył się już drugi wypadek śmierci w bieżącym tygodniu.

Ofiarą padł 33-letni Jan Dziaczka, którego masy spadającego węgla rozgniotły na śmierć.

Powodem wypadku był wybuch gazu, który rozsadził warstwy węgla.

Amanullach
nie chce już reform

Londyn, 12 marca.

Wedle doniesień specjalnego sprawozdawcy „Chicago Tribune" z Afganistanu, zaszedł tam obecnie wielki zwrot w sytuacji na korzyść Amanullaha. — Przyczyną tego jest następujący fakt: Król Amanullah zwołał wszystkich przywódców szczepów afgańskich do starej świątyni w Kandahar, gdzie złożył uroczystą przysięgę, iż rezygnuje ze swoich modernistycznych zamiarów i że pozostanie wierny przepisom Islamu.

Przysięgę tę złożył król Amanullah na święty płaszcz, znajdujący się w tej świątyni a należący rzekomo do samego Mahometa. Płaszcz ten przywieźli z Mekki pielgrzymi, protoplaści króla Amanullaha.

B. POSEŁ na ławie oskarżonych

Warszawski korespondent „Expressu" (N) telefonuje:

Sąd okręgowy warszawski przystąpił w dniu wczorajszym do rozpatrywania niezwykle charakterystycznej sprawy przeciwko byłemu posłowi ukraińskiemu na sejm poprzedni Sergjuszowi Załuckiemu, któremu urząd prokuratorski zarzuca

zmuszanie protegowanego przez siebie urzędnika do kradzieży.

Chodzi tu o pewnego sekwestratora skarbowego nazwiskiem Lucjana Brzezińskiego, który trafił na ławę oskarżonych pod zarzutem popełnienia całego szeregu nadużyć i przywłaszczenia kilkuset tysięcy zł.. W swoim czasie sąd skazał już Brzezińskiego na dwa lata więzienia. Skazany apelował, przyczem podczas rozprawy apelacyjnej złożył sensacyjne oświadczenie.

— Istotnie kradłem — mówił — ale byłem w takiej sytuacji, że nie widziałem innego wyjścia.

Jestem ofiarą posła Załuckiego,

który swemi stosunkami wyrobił mi posadę sekwestratora skarbowego. Przez długi okres czasu byłem bez pracy, aż wreszcie dostałem ją dzięki poparciu posła Załuckiego. Ale ten przyczepił się do mnie jak pijawka i zmuszał mnie ciągle do odpłacania mu się, grożąc w przeciwnym wypadku, że stracę w dwa lub trzy dni posadę. Wiedziałem, że ma on wpływy w rządzie, więc z obawy przed utratą pracy popełniłem nadużycia sum inkasowanych przeze mnie jako sekwestratora skarbowego.

Na podstawie zeznań Brzezińskiego urząd prokuratorski wdrożył dochodzenie, które doprowadziło do spisania aktu oskarżenia przeciwko posłowi Załuckiemu. Przez długi czas nie można go było pociągnąć do odpowiedzialności, gdyż był on posłem obecnie jednak po wygaśnięciu mandatu znalazł się on na ławie oskarżonych. Na rozprawę wczorajszą oskarżony nie przybył, wobec czego sąd był zmuszony proces odłożyć i wydać polecenie

aresztowania Załuckiego.

Zacięta walka
chłopca z jastrzębiem

Sosnowiec, 12 marca.

Mieszkańcy wsi Ołkowice byli świadkami niezwykłej walki, stoczonej przez 14-letniego chłopca z olbrzymim jastrzębiem.

Zgłodniały ptak porwał z podwórza gospodarza Wiśniewskiego kurę, uniósł ją kilka metrów i zaczął ją pożerać.

14-letni syn Wiśniewskiego puścił się w pogoń za jastrzębiem, dopadł go i usiłował mu wydrzeć kurę.

Między malcem i jastrzębiem rozpoczęła się zacięta walka. Chłopiec byłby prawdopodobnie uległ, gdyby w ostatniej chwili nie pospieszyli mu z pomocą wieśniacy, którzy kijami zabili drapieżnika.

Wiśniewski odniósł poważne rany Ma poszarpane dzióbem i szponami twarz, ręce i głowę.

Policja w „Metropolu"
aresztowała posiadacza fałszywej 100-dolarówki

Łódź, 12 marca.

Ubiegłej nocy około godziny 2-ej w restauracji „Metropol" siedziało towarzystwo złożone z czterech mężczyzn. W pewnej chwili jeden z wspomnianych gości zbliżył się do orkiestry i poprosił muzyka o zmianę 100-dolarowego banknotu.

Muzyk odmówił gdyż nie miał przy sobie pieniędzy. Wówczas ów jegomość udał się do bufetu i poprosił o zmianę banknotu jednego z właścicieli restauracji. Restauratorowi banknot 100-dolarowy wydał się podejrzany, więc natychmiast zawiadomił o tem władze. W parę minut później w „Metropolu" zjawiła się policja z pobliskiego 7-go komisarjatu.

Całe towarzystwo sprowadzono do komisarjatu. W wyniku doraźnie przeprowadzonego dochodzenia ustalono, iż 100-dolarowy banknot jest przerobiony z 2-dolarowego. Właściciela jego aresztowano.

Dotychczas nie ustalono jeszcze czy aresztowany wiedział, że posiadany przezeń banknot jest falsyfikatem i czy świadomie chciał go puścić w obieg.

60 wołów zabitych
w katastrofie kolejowej

Berlin, 12 maraca.

Pociąg pośpieszny Berlin — Kolonja wjechał ubiegłej nocy na dworcu w Hamm na pociąg towarowy załadowany bydłem.

Siła zderzenie rozbiła zupełnie 7 ostatnich wagonów pociągu towarowego, zginęło przyczem 60 wołów.

Z pośród podróżnych pociągu pośpiesznego jedna osoba jest ranna.

Śmierć za zamachów
w Rosji sowieckiej

Berlin, 12 marca.

„Koelnische Zeitung" donosi z Moskwy: „Centralna Gazeta Rolnicza" Rady komisarzy ludowych ogłasza sensacyjną statystykę aktów gwałtu przeciwko członkom stronnictwa komunistycznego i przeciwko członkom rządu na wsi.

Liczba tych aktów gwałtu przybrała zastraszające rozmiary W roku 1926 było takich gwałtów 400, w r. 1927 już 700, między tem nie było ani jednego morderstwa, wreszcie w roku 1928 liczba tych aktów gwałtu wyniosła już około 1000 pomiędzy tem 140 morderstw.

Sprawcy tych zamachów są z reguły karani śmiercią, mimo tego jednak zamachy powtarzają się coraz częściej.

Półtora miljona nagrody
dla pocztowców za pracę podczas mrozów

Warszawa, 12 marca.

Ministerswo poczt i telegrafów przeznaczyło 1.500.000 zł. dla tych funkcjonarjuszy pocztowych, którzy podczas mrozów i zasp śnieżnych tegorocznej zimy pełnili swą służbę z całem poświęceniem Suma powyższa została już przekazana poszczególnym dyrekcjom pocztowym i wypłacona.

W szeregach nagrodzonych znajdują się zarówno urzędnicy i służba pomocnicza. Nagrody po 50 75 i 100 złotych wypłacono urzędnikom pocztowym pełniącym swe obowiązki w ambulansach kolejowych, listonoszom, miejskim i wiejskim monterom przy naprawianiu linji telegraficznych i telefonicznych, szoferom i tym wszystkim, którzy pracowali w najcięższych warunkach podczas wielkich mrozów i zasp.

Kobieta, która miała żonę...

Niesamowite przygody „pułkownika" Barkera, stanowiące największą sensacią dzisiejszej Anglji

(Od londyńskiego korespondenta „Expressu")

Cały Londyn, cała Anglja mówi o ciekawym wypadku aresztowania niejakiego pułkownika Victora Barkera.

Jest to sensacja dnia, której długie szpalty poświęcają wszystkie pisma angielskie.

Pułkownik Sir Victor Barker, olbrzymi mężczyzna, noszący zwykle mundur wojskowy i ozdobiony licznemi orderami... zbankrutował. W mieszkaniu jego zjawiła się policja i zaaresztowała pułkownika, gdyż sędzia śledczy miał poważne poszlaki, że w bankructwie są pewne momenty kryminalne.

„Pułkownika" sprowadzono do więzienia Brixton i tutaj dopiero okazała się rzecz niezwykła. Pułkownik Sir Victor Barker, **olbrzym, na którego piersi widniały najwyższe odznaczenia wojskowe wszystkich państw ententy, był... kobietą.**

Dzieje mężatki

Niedaleko miasta Littlehampton mieszkała niejaka p. Pearce Crouch, mężatka i szczęśliwa matka dwojga dzieci. Niczem wybitnem nie odznaczała się, ale też nic nie raziło jej otoczenia i mąż był zawsze z niej zadowolony, jako z gospodyni i żony. Pewnego dnia w roku 1923 p. Crouch nagle nabrała jakichś męskich manjer i, początkowo tylko w domu, wkładała spodnie i inne części męskiej garderoby. Nabrawszy z czasem odwagi, wychodziła w męskiem przebraniu na ulicę. Wkrótce wieść o tem przedostała się do miejscowego towarzystwa, które poczęło się odsuwać od domu państwa Crouch; mąż zaczął żonie czynić wyrzuty z powodu niezwykłego zachowania się.

Wkrótce nastąpiło między małżonkami ostateczne zerwanie i od tej pory datuje się

nowa era w życiu kobiety.

Crouch, z domu Liliana Irma Walerja Barker znikła z powierzchni ziemi i na jej miejsce zjawił się p. LESLIE IVOR VICTOR BARKER, początkowo „kapitan", później „major", wreszcie zaś „pułkownik".

Co uczynił ten „pan"?

Przedewszystkiem ożenił się z panną Alfredą Emmą Haward, córką aptekarza.

Przywłaszczył sobie tytuły wojskowe i liczne odznaczenia.

W mieście Oakhan uprawiał maskaradę, jako mężczyzna.

Jako mężczyzna był administratorem wielkiego majątku ziemskiego.

Założył sklep starożytności w mieście Andower i śpiewał tam w chórze kościelnym, jako tenor.

Wstąpił na scenę, jako aktor Ivor Gountlett, grał męskie role i ubierał się w garderobie wraz z mężczyznami.

Założył honorowy Związek byłych oficerów, którzy brali udział w wojnie światowej.

Założył organizację FASZYSTÓW ANGIELSKICH.

Pracował, jako szef personelu, w Regent Palace i tutaj mieszkał w jednym pokoju ze swoim pomocnikiem.

Wreszcie

RZUCIŁ SWĄ „ŻONĘ",

napisał do niej list, że więcej już jej nie kocha, kocha natomiast inną kobietę i istotnie żył później z jakąś właścicielką salonu piękności.

Gdy „żona" otrzymała list, zawiadamiający ją o zdradzie „męża", znajdowała się wówczas w szpitalu, gdzie była operowana na ślepą kiszkę. Rozpaczała bardzo z powodu decydującego kroku swego „męża" i mówiła wszystkim dokoła, że bardzo go kocha.

Przed sędzią śledczym

Przed sędzią śledczym, który bada tę skomplikowaną historję, przesuwa się cały szereg świadków, których zeznania brzmią istotnie rewelacyjnie. Przedewszystkiem wezwana była „żona". Zeznała ona, że podczas dwuletniego „pożycia małżeńskiego" z „pułkownikiem" NIE MIAŁA NAJMNIEJSZEGO WYOBRAŻENIA O TEM, ŻE MĄŻ JEJ JEST KOBIETĄ.

Sędzia: Czy pani pozostawała z mężem w naturalnych stosunkach małżeńskich?

Żona: Tak jest

Sędzia: Czy nie uderzyło panią nic nienaturalnego? Czy pani rozumie, co oznaczają słowa „stosunki małżeńskie?"

Żona: Owszem, rozumiem doskonale. Niejednokrotnie o tem czytałam i mówiłam z mojemi przyjaciółkami, aczkolwiek nic przed ślubem o tem nie wiedziałam z doświadczenia. Stosunek mojego męża do mnie niczem nie różnił się od tego, jaki jest stosunek innych mężczyzn do ich żon.

Sędzia: Czy jednak nigdy nie uderzyło panią nienaturalne zachowanie się jej „męża?"

Żona: Teraz, kiedy okazuje się, że Barker jest kobietą, myślę, że nigdy nie rozbierał się do snu, gdy było widno, i nigdy nie ubierał się rano, kiedy ja byłam w pokoju. Ma on w swoim nocnym stoliku szufladę zamykaną zawsze starannie na klucz i być może, że tam właśnie miał pewne konieczne do udawania utensylja, gdyż tę szufladę w nocy otwierał.

Sędzia: Czy mąż pani golił się?

Żona: Nie, nie golił się. Mówił mi, że podczas wojny miał na froncie chorobę skóry i przykładano mu okłady na twarz. Te okłady wytępiły zupełnie włosy, tak, iż niema potrzeby golenia się.

Z zeznań innych świadków w sprawie golenia wynika, że „pułkownik" Barker jednak udawał, że się goli, gdyż będąc w teatrze kazał sobie podawać gorącą wodę do golenia, a służący później sprzątał namydlony pędzel i czyścił brzytew.

Zeznania krawca

Sędzia śledczy powołał do zeznań także krawca, u którego Barkier się ubierał.

Sędzia: Czy nie zauważył pan nigdy, że „pułkownik" Barker jest kobietą?

Krawiec: Nie, pewnego razu tylko pytałem go, czemu ma tak świetnie rozwiniętą klatkę piersiową i czy był on kiedyś śpiewakiem? Otrzymałem wówczas odpowiedź, że pułk. Barker nie był śpiewakiem, ale pobyt na froncie doskonale wpłynął na jego rozwój fizyczny, co spowodowało rozwój klatki piersiowej. Kilkakrotnie zamawiał u mnie Barker mundury i nigdy nie wpadło mi do głowy, że jest on kobietą.

Jeden z aktorów zeznał, że kiedy ubierał się w garderobie, zwrócił raz uwagę, że ma nogę podobną do kobiecej. Wówczas Barsker odparł:

— Tak, niejednokrotnie już mówiono mi o tem.

Drobne poszlaki

Mimo to jednak znaleźli się świadkowie, którzy stwierdzili, że mieli pewne podejrzenia co do płci Barkera. Tak więc np. krok jego nie był męski, jakiś kobiecy, drobny. Na zapytania w tej sprawie Barker odpowiadał, żepodczas wojny został ranny kulą w brzuchi lekarze polecili mu chodzić drobnym krokiem, ażeby nie pogarszać stanu zdrowia.. Barker miał kobiece ręce i drobne nogi, a grając w krokieta miał

TYPOWE KOBIECE RUCHY.

Towarzysze z klubu nazywali go nawet dla żartów panią Barker, ale „pułkownik" tak chętnie jeździł na polowania, tyle pił i śpiewał tak grubym głosem, wreszcie tyle opowiadał o swoich „bohaterskich" czynach podczas wojny, że wszystkie wątpliwości musiały pierzchnąć.

***

Śledztwo trwa dalej, wywołując niebywałą sensację w całej angljl. Wedle praw angielskich „maskarada płci" jeest surowo zabroniona i oprócz sprawy o bankructwo „pułkownik" będzie miał cały szereg innych spraw karnych.

Jutrzejszy „Express" przyniesie dalszy ciąg procesu.

E. St.

SPLENDID

Ostatnie 2 dni.

RASPUTIN - DEMON ROSJI

Potężny dramat walki o miłość i szczęście p. t.

Ciernista droga księżniczki Woroncow

To, co strąciło w przepaść Rosję: pijackie orgje bestjalskiego chłopa, który rządził państwem.

W rolach głównych:

Włodzimierz Gajdarow
Grzegorz Chmara

Autentyczne, oryginalne zdjęcia Cara Mikołaja II i W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Film ilustrowany będzie chórem artystycznym. Orkiestra symfon. pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godz. 4.30.

Rehabilitacja poniedziałku

Najszczęśliwsze godziny między 10 a 12

Naogół poniedziałek nie cieszy się dobrą opinją. Po wypoczynku niedzielnym człek nie zawsze jesta ak świeży, jakby właściwie być powinno, owszem, ochota do próżnowania występuje dość silnie i dopiero później człowiek — maszyna wraca do normy. Wyniki poniedziałkowej pracy są więc zawsze niemal różne od wyników w innych dniach tygodnia. Nic też dziwnego, że poniedziałek oddawna był niejako przedłużeniem niedzielnego świętowania, co spotykało się zawsze ze złą opinją ze strony władz czy pracodawców.

A jednak niedawno znalazła się angielka (nazwisko jej brzmi Fitzroy Stewart), która wystąpiła w obronie honoru poniedziałku. Mówi ona np.: że urok poniedziałku znaczy dla nas coś więcej, niż urok każdego innego dnia. Nietylko bowiem w tym dniu zaczyna się wszędzie praca i życie, lecz pracy tej i życia mamy przed sobą aż sześć dni. Jeśli niektórzy uważają poniedziałek za dzień nieszczęśliwy, mylą się, czego dowodzą zresztą prastare zwyczaje.

Jeszcze dziś tkwi wśród ludu przeświadczenie, że najszczęśliwsze godziny w poniedziałek — to czas między 10 a 12 w południe. Śluby zawarte w poniedziałek, mają być szczególnie szczęśliwe. Poniedziałek nadaje się też szczególnie na dzień wszelkiego rodzaju rozrywek, gdyż tego dnia teatry czy kina najmniej są nawiedzane, skutkiem czego dostać można tego dnia najlepsze miejsca. Nawet na zakupy wybierać się należy w poniedziałek po mało wtedy ludzi w sklepach, a ich obsługa po wypoczynku jest dla kupujących szczególnie uprzejma.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW TECHNICZNYCH. PLANÓW BUDOWLANYCH na papierach światłoczułych POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH i OZALIDOWYCH

wykonywa ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH

R. Borkenhagen

Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

Poeta: Powinienem był zostać fabrykantem karminu, to przynajmniej wszystkie niewiasty miałyby me utwory na ustach...

— Koń, który kupiłem u pana, padł martwy...

— Zapewniam pana, że u mnie nigdy się coś podobnego nie zdarzyło...

Pani zgubiła spodnie

Niezwykły widok na ul. 6-go Sierpnia

Łódź, 12 marca.

Niemałe zdziwienie ogarnęło przechodniów ulicy 6 Sierpnia, gdy zauważyli że pewnej wytwornie ubranej damie wypadły z pod futra... spodnie.

— Szanowna pani — zawołał któryś z mężczyzn podnosząc z chodnika spodnie — Pani zgubiła dyskretną część męskiej garderoby! Wytworna dama usłyszawszy te słowa, spojrzała bojaźliwie na nieznajomego i.. rzuciła się do ucieczki.

Traf chciał, iż scenę tę zauważył również jakiś policjant, który na wszelki wypadek przytrzymał młodą damulkę, gdyż wydawała mu się bardzo podobna do pewnej znanej szopenfeldziarki.

Okazało się, iż policjant się nie omylił.

Wytworną panią okazała się Zofja Cybulska, jedna z najpopularniejszych łódzkich złodziejek sklepowych, która już niejednokrotnie odsiadywała większe kary więzienne.

Tego dnia Cybulska razem ze swym kolegą po fachu Tadeuszem Krawiczem odwiedziła skład konfekcji męskiej Szlamy Sztylmana, mieszczącej się przy ulicy 6 Sierpnia 36. Szopenfeldziarze „świsnęli" kilka par spodni. Cybulska przyznała się do tej kradzieży.

Policja aresztowała również Krawicza. Sąd skazał ich po roku i 6 miesięcy więzienia.

Bójki

W czasie bójki w mieszkaniu przy ul. Przejazd 36 został ranny nożem 29-letni Józef Lembe, zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 277.

W domu przy ulicy Kamiennej 3 został ranny nożem 23-letni robotnik, Józef Bartosik, zamieszkały przy ulicy Kopernika 49.

W podwórzu domu przy ulicy Łagiewnickiej 8, został pobity 30-letni robotnik Bronisław Adamczyk.

Wszystkim poszkodowanym pogotowie udzieliło pomocy lekarskiej.

Upadek

Na ulicy Piotrkowskiej przed domem Nr. 18 poślizgnęła się i upadła na chodnik 59-letnia bezrobotna Ludwika Korzelska (Piotrkowska 26).

Doznała ona ciężkich potłuczeń. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło poszkodowaną do zbiorni.

Fatalny skok

Wczoraj na ulicy Kopernika przed domem Nr. 55, 15-letni Aron Bryl (Bałucki Rynek 3), wyskakując z tramwaju upadł na bruk uliczny i doznał ciężkich potłuczeń.

Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do domu.

Poco wzywa się pogotowie?..

Zeby lekarz zapisał watę, żeby napisał świadectwo szkolne dla dziecka, żeby dał nową receptę i żeby... uspokił żonę.

Środki represyjne przeciwko nadużyciom pogotowia nie odniosą pożądanego skutku

Łódź, 12 marca

Coraz częściej słyszy się żale i narzekania pod adresem pogotowia kasy chorych że nie spełnia należycie swych zadań, że przy nagłych wypadkach, gdy wzywa się je przez telefon domaga się zbędnych rzekomo szczegółów, dotyczących pewnych formalności i przedłużających czekanie na pomoc lekarską, słowem zarzuca się pogotowiu kasy chorych, że

działa opieszale.

Niektórzy twierdzą nawet, że pogotowie przyjeżdża do wypadków z kilkugodzinnem opóźnieniem, powodując nieraz śmierć ofiary, która nie mogła się doczekać pomocy lekarskiej.

To prawda. Wypadki takie mogły się zdarzyć. Nie jest to jednak wyłączna wina pogotowia.

Ubezpieczeni często wzywają karetkę pogotowia

zbytecznie,

nie orjentując się czy wypadek jest groźny, czy też mniej niebezpieczny. Wyjeżdża do wypadku mniej nagłego, gdzie może jest wcale zbyteczne, a w międzyczasie zdarza się prawdziwie groźny wypadek i ofiara tego wypadku potrzebująca pomocy, czekać musi nieraz kilka godzin.

Często alarmuje się lekarza dyżurnego z powodów tak błahych, że

gdyby to nie było tak tragiczne w skutkach, można byłoby śmiać się do rozpuku.

Oto kilka charakterystycznych wypadków, do których wezwano pogotowie kasy chorych:

1. Wezwane telefonicznie do wypadku w domu przy ul. Abramowskiego 9: ciężko chory, gorączka 39 st. — Orzeczenie lekarza: **zdrów.**

2. Wezwanie telefoniczne (Lipowa 31): mąż leży sztywny. — Orzeczenie lekarza: **grypa lekka. Lekarz był uprzednio.**

3. Wezwanie (Zawiszy 9). Dziecko dusi się. — Lekarz zastał **dziecko zdrowe.**

4. Wezwanie (Folwarczna 14) Kurcze żołądka. Lekarz orzekł: **nieznaczne bóle żołądka.**

5. Wezwanie (Sporna 1). Podźganie — Ubezpieczonego nie było w domu.

6. Wezwanie (Młynarska 11): Pobicie. — **Ubezpieczony wyszedł z domu.**

7. Wezwanie (Zawiszy 23): Dusi się. — Lekarz orzekł: **zdrów.**

8. Wezwanie (Drewnowska 11): Nie przytomna. Lekarz stwierdził: lekka grypa.

Oto szereg kolejnych wypadków z jednego dnia.

Są jeszcze inne, charakterystyczniejsze.

Pogotowie wzywa się:

1) **żeby lekarz zapisał watę,**

2) **żeby lekarz napisał świadectwo dla dziecka, że nie może iść do szkoły,**

3) żeby napisał receptę, bo lekarstwo **„wyszło".**

4) **żeby... uspokoił żonę.**

Oczywiście, że jeżeli pogotowie będzie jechało na krańce miasta po to, **że by uspokoić żonę chorego, to musi na tem ucierpieć przechodzień z ulicy Piotrkowskiej, który wpadnie pod tramwaj, potem godzinę całą czekać będzie w bramie na karetkę...**

Ilość wzywań karetki pogotowia zwiększa się z dnia na dzień. Podczas gdy przed dwoma laty pogotowie wzywano przeciętnie 44 razy dziennie, **dziś ilość wezwań wynosi 90 dziennie.**

Oczywiście, że przyczynia się do tego znacznie wytworzona ostatnio psychoza **w związku z epidemją grypy i wielką ilością zgonów, a to jeszcze nie upoważnia nikogo do alarmowania pogotowia w tym celu, by uzyskać nową receptę lub paczkę waty!...**

Pomyślcie, że cierpi przez to wasz sąsiad, albo nawet wasz krewny, który pilniej potrzebuje pomocy, a jednak nie może jej otrzymać, gdyż wy niepotrzebnie zajmujecie karetkę!

Kasa chorych nakłada kary na tych, którzy bez koniecznej potrzeby wzywają pogotowie.

Kary te mają być teraz jeszcze ostrzejsze.

Wątpimy jednak, czy te środki zapobiegną nadużywaniu pogotowia.

Należałoby raczej rozwinąć propagandę uświadamiającą szerokie masy, jakie są objawy typowych chorób i co należy czynić w nagłych wypadkach, aż do przyjścia lekarza.

Bez tej propagandy — o czem pisaliśmy niejednokrotnie — nie uda się zmniejszyć liczby wezwań pogotowia.

Środki represyjne nie odstraszą tych, którym się zdaje, że ból głowy jest już agonją.

Uratował jej życie,

a później chciał ją zniewolić

Łódź, 12 marca.

Znalazłszy się bez żadnego zajęcia, Weronika Straszewska postanowiła odebrać sobie życie. Wieczorem udała się na tor kolejowy na ulicę Srebrzyńską i w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg, rzuciła się na szyny.

W ostatniej chwili uratował ją jakiś starszy robotnik.

— Dlaczego mi pan nie dał umrzeć — wołała, płacząc dziewczyna — Jest mi tak źle na świecie, nie mam nikogo, nie mam z czego żyć.

Robotnik Roman Sikora, zabrał ją do siebie. Zajmował on skromny pokoik przy ulicy Srebrzyńskiej.

Dziewczyna pozostała u niego. Sikora, samotny wdowiec, opiekował się nią czule, jak własną córką.

— Zobaczysz, dziecko — mówił jej — znajdę dla ciebie zajęcie w jakiejś fabryce i będziesz jeszcze szczęśliwa.

Weronika przywiązała się do swego opiekuna i starała mu się odwdzięczyć za bezinteresowną opiekę.

Pewnego wieczoru Sikora wrócił pijany do domu.

Dziewczyna już spała. Sikora zbudził ją ze snu i chciał ją zniewolić.

Dziewczyna stoczyła z nim zaciekłą walkę i w końcu była zmuszona uciec do sąsiadów, którzy o wszystkiem zawiadomili policję.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Sikora stanął przed sądem, który sprawę tę rozważał przy drzwiach zamkniętych i skazał go na 3 miesiące więzienia.

Burzliwe zajście

w domu przy ul. Zawadzkiej 10 znalazło swój epilog przed sądem

Łódź, 12 marca.

W czerwcu ubiegłego roku, w czasie strejku malarzy, na posesji przy ulicy Zawadzkiej 10 wynikły burzliwe zajścia.

Dwaj malarze, zatrudnieni przy odnawianiu wspomnianego domu nie przyłączyli się do akcji strajkowej. Któregoś dnia, gdy pracowali oni na rusztowaniu na wysokości drugiego piętra, na podwórze wtargnęło kilkunastu robotników malarskich, którzy zażądali od nich, by natychmiast porzucili pracę. Malarze, których nazwiska brzmiały: Babelski i Strykowski, odpowiedzieli odmownie na to żądanie.

Wówczas przybyli poczęli się wspinać na drabiny, grożąc Babelskiemu i Strykowskiemu, że ich zrzucą na ziemię. Przerażeni malarze ukryli się na dachu i poczęli wzywać pomocy. W międzyczasie właściciel domu posłał już po policję.

Na widok policjantów przybyli rzucili się do ucieczki. Przytrzymano tylko jednego z nich, Henryka Majewskiego.

Sąd skazał go na 2 miesiące więzienia.

Policja ustaliła jednakże nazwisko jeszcze jednego osobnika, który był sprawcą zajścia mianowicie Nachmana Alerkanda, a ponieważ okazało się, że Alerkand zbiegł z Łodzi, więc wysłano za nim listy gończe dzięki którym zdołano go ująć.

Wczoraj Alerkand stanął przed sądem i został skazany na 2 miesiące więzienia.

Zdradliwa miłość

pchnęła robotnika na drogę występku

Łódź, 12 marca.

W firmie Gampe i Albrecht mieszczącej się przy ulicy Piotrkowskiej 210 systematycznie ginęły z kasy pieniądze. Zarządzający składem wielokrotnie wszczynał dochodzenie, chcąc za wszelką cenę ujawnić złodzieja, lecz nie zdołał natrafić na ślady sprawcy kradzieży. Pewnego wieczoru jednakże tajemnica została wyjaśniona.

W czasie, gdy już zamykano skład, spostrzeżono robotnika tej firmy Zygmunta Ziemnika, który wyjmował z kasy pieniądze. Widząc, że jest zdemaskowany, Z. rzucił na podłogę paczkę banknotów, którą już zdążył ukryć w kieszeni i rzucił się do ucieczki. Pracownicy firmy przytrzymali go jednak i oddali w ręce policji. Ziemnik przyznał się do systematycznych kradzieży. Okazało się, iż ogół zabrał z kasy około 2000 złotych. Robotnik ten pracował w firmie Gampe i Albrecht już przez dłuższy czas i dotychczas nie miał na sumieniu żadnego przewinienia. Ostatnio jednak zakochał się w pewnej dziewczynie, która absolutnie nie liczyła się z jego skromnemi zarobkami i ciągle naciągała go na prezenty.

Ziemnik nie mógł się jej oprzeć i spełniał bez szemrania jej wszelkie kaprysy.

Znalazłszy się przed sądem, Ziemnik opowiedział dzieje swej nieszczęśliwej miłości, która pchnęła go na drogę występku. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Echa napaści

W związku z notatką o krwawej zbrodni w domu noclegowym, która ukazała się w „Expressie" z dnia 23 b. m. p. Eugenjusz Milczarek ofiara napaści, prosi nas o zaznaczenie, że nie mieszka w domu noclegowym, lecz w domu przy ul. Strzel. Kaniow. 41, a krytycznego dnia został podstępnie do tego domu zwabiony.

Spryciarz

W czasie manewrów kompanja wojska zatrzymała się we dworze.

Następnego dnia, gdy wojsko miało już wyruszyć w dalszą drogę, zjawia się przed frontem pewien gospodarz, skarżąc się przed kapitanem, że skradziono mu z piwnicy dwie szynki.

Kapitan rozkazuje żołnierzom, aby ten, który ukradł szynki, natychmiast sam się przyznał, w przeciwnym bowiem razie każe wszystkim zrewidować plecaki.

Cisza zaległa wielki dziedziniec, na którym stała kompanja, gotowa do wymarszu, gdy nagle występuje przed frontem młody nikły żołnierz.

— Panie kapitanie, melduję posłusznie... że to ja... to ja tę szynkę... zjadłem...

Kapitan spojrzał groźnie:

— Ty?... A jak się nazywasz?...

— Benjamin Pomerancenblum.

— Wyznanie?...

— Mojżeszowe, panie kapitanie...

— I ty zjadłeś obydwie szynki?.

— Tak jest, panie kapitanie...

— Dobrze... Za to żeś się przyznał — oświadcza kapitan — dostaniesz lekką karę...

Zaledwie ruszyli w drogę, gdy do Pomerancenbluma zbliżył się jego kolega, tęgi, barczysty żołnierz i zapytał zdziwiony:

— A pocoś ty się, ofermo, przyznał, kiedy to przecież ja sfasowałem te dwie szynki i dawno już je zeżarłem?!... Frajer, pocoś wziął na siebie winę?... W plecakach i tak nicby nie znaleźli!...

— Niech mnie Władysław nie uczy co ja mam robić — odpowiada spokojnie Pomerancenblum. — Ja mu wziąłem na pamiątkę dwa srebrne lichaorze, on o tem nie wie, a gdyby szukali w plecakach, toby znaleźli...

Hallo! Tu radjo!...

15.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Koncert płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty. 15.10 — Odczyt p. t. „Ustrój Polski w epoce dzielnicowej" — wygłosi prof. St. Arnold. 15.35 — „La politique etrangere de la Polonge au mois de fevrier" — wygł. dr. Jan Grzymała - Grabowiecki. 16.00 — „Chwilka lotnicza" — wygł. mjr pilot Marjan Romeyko. 16.15 — Program dla dzieci. P. Zofja Szadebergowa wygłosi pogadankę historyczną p. t. „O czem stara lipa w Czarnolesiu opowiada". 17.00 — Odczyt p. t. „Lozanna i Locarno" — wygł. p. W. Junosza - Dąbrowski. 17.25 — Transmisja odczytu z Poznania. 17.50 — Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 18.30 — Recytacja poetycka utworów Krasickiego i Lemańskiego o wyk. p. Marjusza Maszyńskiego. 18.50 — „Rozmaitości". 19.20 — Transmisja z opery katowickiej.

W taką zimę i wróbel

mógłby się stać jastrzębiem

Korespondent jednego z dzienników angielskich opisuje bardzo zajmującą scenę, jaka się rozegrała w Skaegness nad morzem.

Korespondent ów obserwował zgłodniałe i łagdne zwykle ptaszki, które można przyzwyczaić, że będą przylatywały do ręki, a które żywią się zwyczajnie rybami.

Zgłodniałe biedactwa roiły się na brzegu, gdy nagle z ukrycia rzucił się na nie jakiś kot.

Mewy jednak, zamiast uciekać, na atak odpowiedziały atakiem, zadziobały kota, rozdarły go i podzieliły się jego mięsem.

Z innej miejscowości angielskiej donoszą, że zgłodniałe mewy rzucają się nawet na małe jagniątka.

Kiedy te zdarzenia zakomunikowano pewnemu przyrodnikowi angielskiemu, odpowiedział filozoficznie:

— Na taką ostrą zimę, nie dziwiłbym się, gdyby nawet wróbel stał się jastrzębiem!

ARARAT.

Dziś o godz. 9-ej wiecz. punktu nie odbędzie się długo-oczekiwana premjera VI programu p. t. „Miss Judea", zawierającego cały szereg pierwszorzędnych i oryginalnych numerów. Punktem centralnym programu ma być „Miss Judea", która wybraną zostanie większością głosów Sz. publiczności. Szczegóły w programach.

Ogłoszenie fałszywego tajnego paktu

Pismo holenderskie „Utrechtsch Dagblad" ogłosiło ostatnio „tajny pakt" francusko belgijski skierowany przeciw Niemcom i Holandji. Fakt ten wywołał oczywiście wielką konsternację w Holandji. Niebawem jednak okazało się, że pakt został sfałszowany i opublikowany za niemieckie pieniądze i że źródła całej afery doszukiwać się należy w Berlinie. Powyżej podajemy fragment z dnia ogłoszenia sfałszowanego paktu w Utrechcie. Tłumy gromadzą się przed redakcją „Utrechtsch Dagblad" oczekując nowych wiadomości

W obliczu wiosny

Wstrzymać kapaninę z dachów i załatwić nareszcie sprawę pękniętych rur wodociągowych

Łódź, 12 marca

Słońce świeci, z dachów kapie, na chodnikach błoto aż po kolana, na polach śnieg topnieje, rtęć w termometrach podnosi się do góry — **a ludziska ciągle jeszcze tulą się w futra, ciągle jeszcze szukają węgla, palą w piecach i marzną.**

Nie wierzą, że mrozy już minęły.

Na słońce patrzą jak na sztuszki kuglarza, do którego niema się zbyt wielkiego zaufania.

A tymczasem wszystko świadczy o tem, że wiosna już jest blisko, że **zima minęła już bezpowrotnie.**

Na ulicach sprzedają już piękne kolorowe baloniki. W parkach i ogrodach przechodnie siadają na ławkach, rozkoszując się wonnem powietrzem.

Tylko w sklepach nie widać wiosennego nastroju. Tam wszystko leży pod śnieżno puchową kołderką i śpi.

Śpi właściciel, śpi buchalter, śpi cały handel i przemysł.

Łódź czeka na rozpoczęcie nowego sezonu.

Lecz kiedy on się już zacznie?...

Narazie kapie z dachów,

Ale jak kapie!... Żeby tak z kranów kapało ludziom w mieszkaniach to byłoby dobrze. Tylko, niestety, **z kranów nie kapie, bo rur jeszcze nie naprawiono i wody niema, a z dachu kapie, że przechodzień bez zbytniej fatyzaznaczonych na kąpiel.**

Należałoby w obliczu wiosny załatwić dwie ważne sprawy: wstrzymać kapaninę z dachów przez usunięcie topniejących w słońcu sopli lodowych i **załatwić nareszcie sprawę pękniętych rur wodociągowych!**

(—)

Sławny skrzypek

który ma manję grania w podejrzanych lokalach

Było to wParyżu, w lokalu gdzie zwykle zbierali się szukający zajęcia muzycy. Do lokalu tego wszedł dyrektor jednego z teatrzyków letnich, pragnąc znaleść skrzypka do swego zespołu. Zwrócił się doń w tej sprawie starszy już mężczyzna dyrektor jednak odrzucił jego ofertę z powodu podeszłego wieku.

Słysząc ten wyrok, staruszek rzekł do dyrektora: „Proszę niech mię pan przyjmie; gram naprawdę dobrze i godzę się na najniższą zapłatę.

Zdołał widać wzruszyć tą prośbą dyrektora, bo został zaangażowany do orkiestry teatralnej. Już w dwie godziny później siedział staruszek wśród orkiestry i grał zwykłe dla takich teatrów kawałki. Jednakowoż przyzwyczajeni do bardzo niewybrednego repertuaru ludzie byli zdziwieni, gdy pośród kakofinji nowych grajków rozległy siz miłe, melodyjne dźwięki skrzypiec.

Spojrzenia wszystkich skierowane były ku orkiestrze; jeden z obecnych poznał w starym skrzypku nadwornego kapelmistrza króla francuskiego Karola X. Był to sławny Paer, który miał niezrozumiałą namiętność grania w podejrzanych lokalach zupełnie incognito. Oczywiście, po stwierdzeniu tego faktu obecna publiczność urządziła muzykowi niezwykłą owację; chciano go nawet w triumfie przenieść przez całą salę teatru.

WKRÓTCE

CASINO

Igraszki miłosne pięknej kusicielki

Imogeny Robertson

z wytrawnymi amantami

Normanem Kerry i Levisem Stone

snuć się będą w dramacie o płomiennej miłości

„BŁĘKITNE NOCE".

Toscanini w roli pedagoga...

Budująca historja o publiczności

Działo się to — nie w Łodzi wprawdzie, tylko w dalekim Nowym Jorku, ale warto jednak historyjkę tę opowiedzieć łódzkiej publiczności ...ku jej zbudowaniu oraz nauce.

Słynny dyrygent medjolańskiej Opery „La Scala", uchodzący za jednego z największych współczesnych dyrygentów, Toscanini, goszczący obecnie w Ameryce, stał w nowojorskiej Filharmonji przy pulpicie kapelmistrzowskim. Podniósł pałeczkę, orkiestra grała pianisissimo, a tymczasem w subtelne tonu skrzypiec wmieszała się wrzawa spóźniającej się publiczności, która, nie bacząc na grającą orkiestrę, z hałasem szukała miejsc.

Toscanini przerwał grę, odwrócił się w stronę widowni i napoleońskim gestem skrzyżowawszy ręce, patrzył piorunującym wzrokiem na publiczność. Nagle wściekłym głosem zawołał:

— Takie spóźnianie się to skandal!

Potem szybko odwrócił się, zastukał w pult i rozpoczął drugą frazę koncertu. Nauczka, dana przez sławnego kapelmistrza włoskiego, wywarła takie wrażenie na słuchaczach, iż od tej chwili zapanowała w sali iście kościelna cisza.

Teatr polski w Gdańsku

W Gdańsku gościł w tych dniach teatr wielkopolski z Poznania, Trupa grała „Królową Bonę" Felińskiego oraz „Pociąg Widmo.

Teatr polski na niemieckim gruncie miał tak wielkie powodzenie, że odtąd przyjeżdżać będzie do wolnego miasta co miesiąc na kilka występów. Godnem zaznaczenia jest, że z polecenia senatu gdańskiego zachęcono dzieci, uczęszczające do szkół gdańskich do odwiedzenia teatru polskiego...

Szesnastokrotna premjera

Szesnaście tearów niemieckich wystąpiło równocześnie z premjerą nowej sztuki bardzo popularnego obecnie dramaturga niemieckiego Leonarda Franka. Sztuka nosi tytuł „Karol i Anna".

Można stąd łatwo wywnioskować, jakie dochody mają niemieccy dramatopisarze — o „wyrobionych" nazwiskach...

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

Ostatnie powtórzenie „Pygmaliona".

Dziś bezwzględnie po raz ostatni cieszące się rekordowem powodzeniem doskonała komedja Bernarda Shaw'a „Pygmalion". Ceny popularne.

„HINKEMAN".

Potężny ten dramat proletarjacki E. Tollera dany będzie jutro po cenach popularnych.

„TO, CO NAJWAŻNIEJSZE"

grane będzie w czwartek i w sobotę wieczorem.

W piątek sensacyjny „Broadway".

TEATR KAMERALNY.

Doskonała komedja A. Słonimskiego „Murzyn Warszawski" grana będzie raz jeszcze dzisiaj poczem zejdzie z afisza.

„POŁAWIACZ CIENI".

Interesująca, psychologiczna sztuka J. Sarment'a „Poławiacz cieni" grana będzie jutro, tj. środę w czwartek i w sobotę.

W piątek „Kokoty z towarzystwa".

W sobotę o godz. 5 popołudniu arcywesoła „Sekretarka Pana Prezesa" z Stefanją Jarkowską. Ceny zniżone.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)

przeprowadził się na

ul. 6-go Sierpnia 22

fr. I piętro,

tel. 64—21 przyjmuje od 12.30 do 2-ej

LUNA

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejsza komedja sezonu

„AWANTURA ARABSKA"

Ucieszna i friwolna komedja

W rolach głównych: Trójka przezabawnych aktorów

Mary Astor partnerka Douglasa Fairbanksa z filmu „Człowiek z Biczem".

William Boyd pamiętny z filmu „Burłak z nad Wołgi"

Louis Wohlheim niezapomniany Bulba z „Burzy".

„SPLENDID" Najbliższa premjera!

Dwa wspaniałe filmy — dwóch wielkich artystów
Dwugodzinny program!

I.

Miłość, namiętność i zbrodnia

W roli głównej WILLI FRITSCH.

II.

Marynarz z Jackie Cooganem

Sniadanie Hoovera

składa się z 6 pokaźnych dań

Obecny prezydent Stanów Zjednoczonych, Herbert Hoover posiada doskonały apetyt, podobnie, jak jeden z jego poprzedników, prezydent Wiliam H. Taft.

Lekarz „Białego Domu" przepisywał p. Taftowi ścisłą djetę, pacjent jednak nigdy się do niej nie stosował. Podobnie i Hoover jest bardzo „konserwatywny", jeśli chodzi o zmniejszenie ilości spożywanych przez niego potraw.

Według opowiadania jednego z przyjaciół Hoovera, pierwsze śniadanie obecnego mieszkańca „Białego Domu" składa się zazwyczaj z następujących potraw 1) pokaźne grono soczystych winogron, 2) gulasz cielęcy, 3) jajecznica z szynką, 4) sześć kawałków kiełbasy różnego gatunku, 5) grzanka, 6) kawa ze śmietanką.

Oto jest „menu", jakie spożywa Hoover na jedno posiedzenie, przyczem każda porcja jest wcale pokaźna. Niestety nie jest znane menu jego obiadu i kolacji.

Czy lekarzowi „Białego Domu" powiedzie się kuracja odtłuszczająca nowego prezydenta, jest bardzo wątpliwe. Narazie jednak, idea smukłej linji w odniesieniu do prezydenta Hoovera nie może liczyć na żadne względy.

Całuję... Twoją... dłoń... Madame...

to nie piosenka

to wielki film z Harrym Liedtke. w roli głównej.

Następny program GRAND-KINA.

Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych

W. WOYNA i S. SIEPRAWSKI

Łódź, Piotrkowska 111, tel. 49-11.

Najnowocześniejszy ułatwiony system nauczania przy pomocy podwójnej kierownicy. (Patrz szczegóły w afiszach). Szkoła zaopatrzona licznie w najnowsze modele i przekroje. Warsztaty i garaże na miejscu. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów od 9—20

Orzeczenie techniczne. Porady fachowe.

Paweł i Gaweł

Nie wolnoć Tomku nawet w swoim domku

Paweł i Gaweł z dawnej bajki polskiej odżyli i zaczęli wyprawiać „najdziksze swawole". Tylko, że w bajce wierszowanej skończyło się na wodzie, a tu się od wody zaczęło.

A więc Gaweł lubił szalenie zimną wodę i codziennie o świcie brał obfity prysznic, z takim hałasem, że tego nie mógł wytrzymać mieszkający przez ścianę Paweł, któremu to we łnie przeszkadzało.

Na jego jednak protesy Gaweł odpowiadał jak w bajce: „wolność Tomku w swoim domku".

— A jeżeli tak, — pomyślał sobie Paweł to mnie wolno u siebie śpiewać.

Więc wyśpiewywał co rana na całe gardło: „Paweł jest dureń, Paweł jest osioł" itp. mniej jeszcze pochlebne rzeczy. Przyszła kolej bezskutecznego protesowania na Gawła, który powrócił znowu do zasady „wolnoć Tomku" i uznał, że jemu tak samo wolno w swoim pokoju strzelać. Jedna z kul przebiła ścianę i raniła Pawła niebezpiecznie.

Cała rzecz w tem, że Gaweł nazywa się Fernand Labbet i jest rzeźnikarzem, a Paweł nazywa się Marechal, obaj mieszkają w Paryżu, gdzie z ich sprawy zrobiono proces karny, który skończył się skazaniem Labbeta na 6 miesięcy więzienia.

Andrzej Radecki.

SZATAN HAZARDU

Łódzka powieść sensacyjna.

38)

— Niech się dzieje co chce — zdecydował Gul. Łódź nie była więcej gruntem podatnym dla niego. Nie rozstrzygnąwszy problemu stosunku swego do Zosi zasnął około godziny 7-ej, gdy inni mieszkańcy kamienicy poczęli szykować się do nadchodzącej niedzieli.

***

Gul spał w najlepsze, gdy około czwartej popołudniu dobiegło go głośne kołatanie do drzwi wejściowych.

Zarzucił pyjamę, poomacku wyszukał pantofli i podreptał do przedpokoju.

— Znowu djabli kogoś niosą — mamrotał pod nosem. — Kto tam?

— Otwórz, Bert, to ja, otwórz — wołano za drzwiami.

To Zosia przyszła do swego kochanka.

Gul wpuścił Zosię.

— Widział cię kto? — spytał, zapinając się szczelinę.

— A cóż mnie to obchodzi — odpowiedziała Oblocka, rzucając się na szyję Gulowi.

— Co cię tak nagle tutaj sprowadza? — zapytał Gul, zwolniwszy się z objęć Zosi.

— Gniewasz się? — spytała potulnie.

— Ależ nie, cóż znowu?

— Przerwałam ci sen, ach ty śpiochu — żartowała Zosia, zadowolona, że się zdecydowała na tę wizytę.

— Spałem jak zabity — odpowiedział również z uśmiechem Gul.

— Więc ubieraj się szybko, ja przyszykuję tymczasem podwieczorek — rozkazała Zosia, przechodząc do kuchenki, gdzie przystąpiła niezwłocznie do robienia porządków.

— Ale też porządek tutaj panuje — narzekała w kuchni Zosia. — Młynek od kawy zepsuty, garczki brudne, ta twoja baba ładnie gospodarowała.

— Daj spokój, to bardzo przyzwoita kobieta, sprząta może trochę niedbale, ale prasuje kołnierzyki i koszule pierwszorzędnie — żartował Gul, ubierając się szybko.

Zosia wniosła na tacy pachnącą kawę.

— Jak ty to robisz, że twoja kawa ma taki miły aromat? — spytał Gul, całując Zosię w rączki.

— Nie przeszkadzaj teraz — odpowiedziała gosposia, zajęta nalewaniem gorącej kawy.

Mimo oporu Gul objął Zosię mocno wpół i wycisnął długi serdeczny pocałunek.

Podwieczorek zeszedł na omawianiu planów i projektów najbliższej przyszłości.

— Najodpowiedniej byłoby zdaniem mojem, gdybym z Łodzi wyjechał — zadecydował Gul pod koniec rozważań.

— Zupełnie się z tobą zgadzam — odpowiedziała Zosia. — Jednak ja też jadę, ani chwili tutaj nie zostanę, mam dość szykan i zgryźliwości w domu. Ta atmosfera jest nie do zniesienia — żaliła się Zosia, posmutniawszy nagle.

Gul przycisnął ją do siebie i posadził na kolanach.

— A jednak widzę, że się wahasz? — spytał, spoglądając Zosi prosto w oczy.

— Ani chwili, najdroższy, jadę z tobą.

— Wszystko bardzo pięknie, ale skąd wziąć pieniądze. Chyba, że będziemy czekali zmiłowania boskiego, wygranej na loterji, na której zresztą nie gram, lub też szczęśliwego wieczoru w klubie, ale ja niestety czekać nie mogę.

— Czy grozi ci jakieś niebezpieczeństwo? — spytała zaniepokojona Zosia.

— Trudno mi na to odpowiedzieć, konkretnych podstaw nie mam, w każnym razie czułbym się bezpieczniej zagranicą.

Zosia poczęła obcałowywać Alberta w oczy, usta, nos, czoło, zeskoczyła z jego kolan i wesoło zatańczyła po pokoju.

— Co ci jest Zosiu, co za powód tak nagłego wybuchu radości?

— Cieszę się, że będę mogła ci pomóc — odpowiedziała Zosia, klaszcząc z radości w ręce.

— Daj spokój, sam sobie dam radę. Postanowiłem sprzedać to mieszkanie, to nam starczy na podróż i pierwsze parę tygodni zagranicą.

— Głuptasku! Wiele za mieszkanie nie dostaniesz. Najwyżej jakieś trzysta dolarów, a i z tego zejdzie spora część dla właściciela domu. Ja mam lepszy sposób, który zapewni nam byt na dłuższy czas — zawołała radośnie Zosia, wyciągając z torebki sznur pereł.

— Co to? — spytał Gul.

— Prezent Reissa, będzie nam służył na okres miodowych miesięcy — śmiała się Zosia.

— Pokaż na to! — zawołał Gul.

Zosia zdziwiona ostrym tonem podała perły.

— Skąd to masz? — spytał Gul zdumiony.

— Powiedziałam ci już, prezent zaręczynowy Reissa — odpowiedziała strwożonym głosem Zosia.

— To niemożliwe, te perły są fałszywe!!

— Fałszywe?! — zdumiała się Zosia i padła zrozpaczona na fotel.

— W twoich rękach były prawdziwe, drogocenne perły, coś z niemi zrobiła? — wołał zdenerwowany Gul.

— Nic, ja nic nie zrobiłam — hamując cisnące się do oczu łzy, tłumaczyła się Zosia. — Skąd żeś taki pewien, że to fałszywe. Ojciec twój był jubilerem ale skąd ty?...

Gul rzucił perły z pasją o ziemię.

— To jest śmieć, ja ci przyniosłem najprawdziwsze...

— Ty?! — podskoczyła na fotelu Zosia, tracąca zupełnie już orjentację.

— Tak, ja, ja ci przyniosłem perły skradzione u Waltora!

— Ciszej! ciszej! — prosiła Zosia chwytając się z przerażeniem za głowę.

— To ciekawe, to rzeczywiście zagadka... perły musiał ktoś zamienić — rozumował Gul

(D. c. n.)

KINO CZARY TEATR

Dziś premjera! Potężna sensacja cowboyska p. t.

Wrogowie Ognia

Początek o 4 pp., w sob. i niedz. o 12
Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr

Wielki dramat sensac.-cowboyski z udziałem króla królów cowboyi **Jack Daugherty** ścinająca krew w żyłach akcja. — Żądza bogactwa. — Wstrząsające sceny. —

Nadprogram: Komedja ameryk.

Pełna tabela wygranych

piątego dnia ciągnienia 5-ej klasy 18-ej loterji państwowej

Wczoraj w piątym dniu ciągnienia 5-ej klasy, 18-ej Państwowej Loterji padły następujące wygrane:

Zł. 50.000 na nr. 15288

Zł. 15.000 na n-ry: 34070 132449

Zł. 10.000 na nr. 122695

Zł. 5.000 na n-ry: 4685 22786 31240 34340 74341 92380

Zł. 3.000 na n-ry: 52255 76743 86199 99620 101185 117048 139648 147373.

Zł. 2.000 na n-ry: 28372 50415 122896 125522 144851

Zł. 1.000 na n-ry: 8717 10506 13783 24438 25919 27166 36322 40843 58033 58214 65591 67865 68012 71286 75681 75682 77576 91221 106534 123913 134655 141839 159276 166912

Zł. 600 na n-ry: 5188 7141 9818 14401 14961 21648 29415 38148 42222 42305 48311 52762 56548 59435 65504 67976 89304 89379 89950 98634 105152 108338 111777 118866 135575 154880 158716 168078.

Zł. 500 na n-ry: 1924 4330 10066 10176 11025 14039 15507 17245 17406 17832 19620 23516 25610 26993 31780 21891 32159 34262 35200 36032 37663 37901 41089 41372 43498 44623 45970 46301 48251 50981 51758 53028 53606 54927 55272 56338 60213 60323 61221 61361 62406 62262 63419 65401 66899 67016 67499 70105 71546 72905 74710 79599 79606 80365 80436 81068 81918 82618 82630 86031 86055 86126 86378 87097 87194 88005 89762 90214 90251 90269 90346 93926 58243 95404 95962 98083 101108 103106 103437 105184 108337 106080 108010 109463 110812 110901 111016 111633 112849 114832 116406 117003 118074 118503 119650 120842 123922 125780 126182 126525 127554 129274 131214 131604 132513 137245 139116 139902 142790 142970 149958 151315 154774 155798 156688 156006 158056 158508 161270 161852 164951 165128 167427 170472 173922.

STAWKI

029 056 165 211 225 283 374 680 749 817 900 907 1128 265 479 484 704 881 960 2100 240 282 327 376 428 434 479 559 608 855 902 919 947 976 3004 020 204 397 493 578 912 963 4055 066 256 289 354 357 369 499 521 645 737 971 972 5012 133 139 341 401 451 640 805 824 890 968 994 6035 351 453 463 561 742 748 7107 118 183 194 293 314 374 451 458 495 713 724 834 905 8255 267 294 306 346 768 878 902 953 968 972 994 9009 053 094 251 433 784 834 837 896 908

10006 110 116 11 317 479 502 519 526 780 895 902 920 925 929 11064 131 230 240 484 543 665 686 720 784 863 987 12116 302 543 704 766 13025 063 074 080 232 384 403 468 525 554 573 591 705 757 784 865 889 996 14015 139 161 232 270 463 789 795 882 897 982 15041 091 296 335 389 394 416 469 483 516 552 564 737 750 16025 065 135 410 427 470 636 654 723 745 760 831 856 863 071 17038 058 109 970 240 403 443 509 528 554 618 722 788 829 899 951 18052 182 227 257 277 354 581 707 739 747 777 891 19200 248 249 269 304 311 362 372 379 395 451 554 595 626 660 898

20047 091 100 129 264 343 389 433 505 824 946 977 21049 076 146 421 524 529 693 743 803 927 22111 127 196 315 377 445 452 609 810 945 23058 341 443 535 541 762 764 969 24016 093 171 284 302 426 437 443 533 560 589 636 648 748 905 25184 185 389 418 471 736 823 853 970 26007 100 229 327 499 503 524 710 739 27008 074 085 213 401 535 693 758 803 851 858 881 982 28084 219 438 459 519 564 566 652 662 29099 137 169 226 274 328 388 556 581 599 722 827 850 967

30019 380 433 480 508 775 787 794 827 884 31034 117 203 657 662 724 771 844 32012 044 146 170 201 217 520 529 656 803 826 888 33032 111 119 122 149 174 195 203 223 240 914 973 34096 123 679 703 783 35227 291 513 590 600 709 768 782 806 813 977 36103 176 411 482 490 528 603 613 711 852 917 37009 067 151 236 240 421 430 450 469 490 513 583 592 645 666 672 888 38140 214 217 220 435 841 951 39037 171 196 321 645 881 923.

40099 157 190 268 272 441 459 561 597 639 642 725 736 187 849 949 41029 148 438 448 467 492 516 734 788 801 903 999 42144 207 294 512 575 587 606 900 939 966 43085 124 272 300 472 518 885 44002 066 336 418 422 488 521 746 746 768 774 939 987 45073 504 520 726 778 819 853 684 882 924 950 46028 060 066 069 095 210 466 497 988 47187 216 292 317 467 548 595 638 640 751 768 819 845 859 48003 131 165 193 234 338 580 617 701 723 756 49007 112 381 667 881 916.

50033 133 138 282 285 327 421 443 498 540 557 587 655 923 51044 090 185 350 393 42 561 611 629 655 694 772 899 908 956 998 52079 110 182 280 310 357 509 533 629 784 789 53223 399 448 620 837 877 54050 209 292 298 337 367 380 416 436 452 502 524 604 647 798 820 842 55031 088 133 149 192 700 734 759 773 820 861 56379 501 575 647 718 893 57041 136145 200 325 430 555 582 671 692 732 735 845 940 946 52018 032 056 170 318 328 349 398 51 546 585 669 707 775 797 837 916 918 992 59146 168 172 176 238 383 415 475 766.

60019 066 214 387 425 487 679 737 741 906 916 957 61055 253 462 537 663 773 802 816 819 831 977 62130 146 149 768 794 940 954 964 63036 064 221 249 310 341 491 582 721 728 815 821 937 995 64036 077 183 231 436 507 650 690 789 825 846 884 65132 360 236 333 440 445 590 642 711 761 764 830 966 995 66024 086 339 444 818 891 895 949 67010 030 039 116 140 217 369 436 531 673 726 739 810 68113 206 548 576 655 710 863 69077 140 238 280 289 440 710 781 838 986.

70074 395 450 490 506 691 753 808 71135 225 2363 346 457 501 545 661 821 829 837 851 860 941 961 72081 290 469 659 660 768 808 871 964 990 73264 512 562 570 620 820 826 881 948 74060 084 166 387 448 798 887 965 75002 023 126 228 320 336 375 443 448 515 557 590 655 668 681 682 768 826 840 76056 083 169 282 525 544 647 685 737 745 755 812 822 940 77096 188 242 394 501 576 611 621 779 810 870 914 967 78015 037 110 129 164 177 364 449 514 540 567 641 703 750 79015 018 083 089 126 134 79353 402 411 461 589 613 690 705 717 890 961 974 991.

80042 176 324 405 444 460 463 513 515 754 774 845 864 81006 085 178 251 256 395 542 490 726 749 82010 013 230 273 415 510 649 841 883 895 941 943 82970 83002 142 200 326 356 496 555 725 734 78852 918 84047 165 202 438 499 560 664 761 817 835 881 904 85068 185 466 474 482 762 86062 079 253 86391 431 949 87279 595 603 611 759 765 785 904 88065 193 261 276 277 401 520 532 533 569 677 744 797 873 89093 226 312 357 366 431 623 627 803 824 855 89992.

90076 162 445 483 529 530 556 657 691 692 808 815 896 91090 152 329 358 362 408 458 631 662 813 864 921 950 990 92101 111 149 178 222 238 320 492 511 591 655 676 687 93028 087 119 161 251 269 291 372 375 663 673 734 843 94034 040 071 074 287 404 666 778 802 855 95014 018 081 083 102 127 137 182 191 245 349 490 445 560 617 683 96058 103 114 195 234 245 462 513 656 668 721 764 795 874 880 893 959 932 954 97367 592 662 796 98284 287 355 383 434 448 516 652 751 770 806 822 873 915 926 99067 071 101 281 301 491.

100196 513 602 729 919 950 993 999 101000 153 298 352 463 562 779 834 869 102024 087 160 231 361 428 461 687 842 827 103046 062 077 147 176 406 531 622 730 790 104067 141 166 302 583 768 768 773 806 909 927 981 105075 185 189 219 685 689 758 833 960 106052 267 380 474 515 591 724 729 833 942 969 994 107043 316 395 557 714 747 802 804 916 924 108002 143 512 632 658 788 872 925 948 958 109188 645 653 627 840 910 951.

110171 310 324 403 681 767 847 859 866 918 922 111302 417 446 451 499 525 544 602 621 715 797 112061 114 163 207 261 271 370 383 450 539 584 877 881 113062 205 227 313 452 511 539 570 703 751 792 889 114099 126 160 198 276 315 462 793 853 859 945 981 115014 275 333 359 482 594 553 879 116185 353 405 460 984 117012 169 457 487 701 785 905 926 942 944 972 118010 456 513 591 906 991 119119 210 324 964.

120274 290 346 409 425 527 676 782 846 121111 232 316 512 548 571 688 689 724 818 122009 127 187 287 343 451 594 616 684 694 797 823 123068 236 563 748 124253 317 387 403 405 540 580 607 844 847 125279 285 424 573 734 984 123030 181 232 405 606 637 638 860 127037 275 485 661 708 792 831 897 128238 425 561 515 569 577 746 906 935 945 129154 183 303 355 481 575 587 597 603 684 918 972.

130065 068 075 332 688 712 833 874 904 951 975 131269 524 727 853 132015 037 066 243 412 454 544 725 750 847 932 997 133007 063 117 318 459 542 618 630 843 895 144214 296 360 382 494 674 750 834 875 880 135007 151 481 568 687 704 136468 492 624 850 859 894 137106 178 375 377 388 435 464 476 532 589 623 630 838 138023 080 164 233 291 453 501 669 881 947 960 139041 066 069 262 268 264 429 520 530 567 724 754 819 839 849.

140192 472 637 653 681 739 780 837 854 951 975 141050 356 385 781 837 927 953 990 142106 119 176 201 260 375 386 554 688 736 816 858 887 906 143026 028 258 369 506 557 676 815 834 938 963 144039 063 101 269 436 684 770 777 887 900 145034 042 076 3076 494 597 667 687 735 740 870 146015 148 231 240 245 351 614 657 800 848 931 980 147032 277 510 578 648 847 891 148197 258 511 553 587 607 785 867 876 928 149182 282 377 385 483 556 563 585 588 732 737 860.

150068 069 2116 269 367 696 732 974 151153 164 1647 195 211 377 388 427 428 411 868 893 926 152069 141 315 317 513 585 672 713 753 816 845 963 991 153077 146 195 505 567 638 946 154042 052 133 219 399 683 692 872 155095 205 349 350 352 358 412 432 496 526 611 702 744 819 858 894 947 156058 134 257 286 301 524 565 621 634 639 712 834 861 157071 139 204 226 412 485 514 562 565 602 646 158138 300 536 587 599 646 790 159037 228 392 439 471 498 660 755 795.

160132 173 356 398 428 451 514 564 569 742 860 161071 132 140 369 404 530 686 866 879 162285 382 499 551 573 874 916 163050 228 247 405 464 567 737 738 765 862 920 936 961 164000 191 195 426 429 528 660 653 688 705 924 944 165174 427 650 691 713 790 812 165019 098 104 287 297 346 415 499 924 167115 201 312 651 715 762 779 825 833 168020 077 134 159 168 189 282 652 653 824 893 169078 207 422 462 530 591 617 634 833 979.

170114 293 583 596 637 777 805 811 853 171009 033 087 091 104 207 225 300 448 622 774 777 931 967 172017 018 049 070 325 527 530 663 801 938 173020 064 074 146 185 189 296 317 345 364 520 541 551 632 722 803 887 939 174041 363 437 512 558 610 658 671 794 976.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Szlagierowy film, w którym grzeszna namiętność kobiety, żądza złota, szał spekulacyj giełdowych, okrucieństwo i miłość, tańczą koszmarną sarabandę

PIENIĄDZ

W roli głównej niesamowita w swej zagadkowej urodzie

Brygida HELM

oraz gwiazda kabaretów paryskich **IVETTE GUILBERT**

i niezrównany **ALFRED ABEL**

Wstrząsający swym realizmem gwóźdź sezonu osnuty według słynnej powieści **EMILA ZOLI.**

Muzyka pod dyr. L. KANTORA. Początek o godz. 12 w poł.

Początek o godz. 4.30.

§ 182 Ustawy Karnej mówi o gwałcie i shańbieniu nieletniej za co przewidziana jest kara długoletniego ciężkiego wiezienia. —

Wkrótce „PALACE"

„Uwiedzenie 15-letniej.

ZAWIADOMIENIE.

W PIERWSZORZĘDNYM ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM DAMSKIM I MĘSKIM

M. KUPKI, POŁUDNIOWA 12.

CENY ZOSTAŁY OBNIŻONE:

Salon damski:

Strzyżenie Pań Zł. 0.80
Strzyżenie uczenic Zł. 0.60
Wodna ondulacja od Zł. 1.—
Mycie głowy wraz z elek. suszeniem włosów Zł. 1.—

Salon męski:

Golenie . . . . gr. 40
Strzyżenie . . . . „ 80
„ chłopców „ 50
Mycie głowy . . . „ 50
Elektr. masaż . . . „ 50
Manicure . . . . „ 70

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, 22-89

przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.

Porada dentystyczna i wenerologiczna

dla chor. skórnych, wenerycznych

3 ZŁOTE

WIELKI PRZEDŚWIĄTECZNY

wybór OBRAZÓW

religijnych i rodzajowych

oraz **LUSTRA i oprawa PORTRETÓW**

Własna pracownia **RAM** wykonywa, zamówienia natychmiast.

A. Przybycin, Łódź,

Konstantynowska 32 róg Gdańskiej

Na żądanie NA RATY!

Samodzielny

BUCHALTER - KORESPONDENT

świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Łaskawe oferty sub: „Energiczny" do administracji „Republiki".

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalterja rolnicza oraz nauka o wydajności gleby. Po ukończeniu świadectwa Żądajcie prospektów.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie przy rodzinie. Zielona 46 m. 11, front 2 piętro.

STARSZYM i zapóźnionym udziela lekcji specjalną skróconą metodą student wyższego semestru. Szybko wyucza polskiego i rachunkowości. Przygotowuje do egzaminów dla eksternów. Gdańska Nr. 23 m. 2, front, I piętro.

DONNE lecons de francais: conversation, litterature. 52, rue Sienkiewicza, logement 36. 17

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z oddzielnem wejściem w okolicy Górne do rynku. Oferty „Kawaler". 12

Doktór **Wołkowyski**

Cegielniana 25. Telefon 26-87

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1

Dr. med. **Niewiażski**

specjalista chorób skórnych i wenerycznych przeprowadził się na ul. Andrzeja 5 Tel. 59-40

Przyjmuje od 8—10 i od 5—9. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Lekarz-dentysta **F. Horowicz**

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2-7

Laureatka

moskiewskiego konserwatorjum udziela lekcji gry fortepianowej.

Wschodnia 72

Turyści grają z Legją

w nadchodzącą niedzielę w Łodzi

Jak się „Express Wieczorny" dowiaduje, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, w Łodzi towarzyskie spotkanie piłkarskie Turyści — Legja. Jak nam donoszą z kierownictwa sekcji footbalowych Turystów, drużyna stołeczna zobowiązała się przybyć do Łodzi w swym najlepszym składzie. Mecz odbędzie się na boisku WKS. o godz. 3.30 popołudniu.

Otwarcie sezonu footbalowego

nastąpi w najbliższą niedzielę

W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się w kraju rozgrywki footbalowe o mistrzostwo Ligi. Wszelkie pogłoski, jakoby Zarząd Ligi miał przesunąć termin rozpoczęcia mistrzostw są niezgodne z prawdą, zarząd Ligi postanowił bowiem ściśle trzymać się kalendarzyka rozgrywek. W niedzielę odbędzie się jedyny mecz ligowy na Górnym Śląsku między Polonją stołeczną i Ruchem. W miesiącu marcu odbędą się następujące mecze ligowe: 24.3. — Warta — Turyści ŁKS. Polonja, Legja — Ruch, 31.3. Wisła — Warszawianka.

Programy ligowe o których już donosiliśmy ukażą się jeszcze w bieżącym miesiącu, przyczem Liga wprowadza inowację w formie numerowania graczy ligowych, co umożliwi publiczności lepsze orjentowanie się na meczach.

Dalsze wyniki

turnieju ping-pongowego

Ostatnie spotkanie ping-pongowe mistrzostwa Łodzi przyniosły następujące wyniki:

Sala Hasmonei.

Hasmonea I — Makkabi I Pabj. 9:1, Hasmonea II — Makkabi Pabj. 7:3, Makkabi Zgierz, — Kadimah I 4:6, Makkabi Zgierz, — Kadimah II 8:2.

Sala YMCA.: YMCA. I (dział chłop.) — Makkabi Pabjanice 6:4, Stow Młodz. Polsk. — Makkabi Pabjan. 1:9, Orlę — Makkabi Pabjan. 5:5.

Por. Kuźnicki zdobywa puhar

w turnieju szermierczym o mistrzostwo D. O. K. IV.

36 zawodników brało udział w trzydniowych zawodach

Dorocznym zwyczajem odbył się w dniach 8, 9 i 10 b. m. w sali szkoły powszechnej im. Mickiewicza trzydniowy turniej szermierczy o mistrzostwo D. O. K. IV.

Do turnieju zgłosiło udział 36 zawodników, w tym również szermierze z grupy wych. fizyczn. i przysp. wojskowego.

Generalne zwycięstwo odniósł 31 p. S. K., zagarniając dwa pierwsze miejsca w grupie oficerów i podoficerów klasy A.

Ogólna klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco:

Klasa A., grupa oficerska:

Pierwsze miejsce por. Kuźnicki, który zdobywając po raz trzeci tytuł mistrza uzyskał na własność puhar wędrowny D. O. K. IV.

Drugie miejsce zajął por. rez. Rimter, trzecie — podch. Kowalewski (30 p. p.), czwarte — ppor. Las Bolesław (31 p. s. k.).

Klasa B., grupa oficerska:

Pierwsze miejsce por Więcek (30 p. p.), drugie — por. Makowski (30 p. p.), trzecie — por. Czerniatowicz (30 p. p.) czwarte — por. Banaszkiewicz (18 p. p.), piąte — por. Haberski (31 p. s. k.).

Klasa A., grupa podoficerska:

Pierwsze miejsce zajmuje sierż. Rudnicki (31 p. s. k.), zdobywając tytuł mistrza O. K. IV na rok 1929, drugie — sierż. Papuszka (18 p. p.), trzecie — sierż. Stojowski (74 p. p.).

Klasa B., grupa podoficerska:

Pierwsze miejsce zajmuje st. sierż. Duszkiewicz (27 p. p.). drugie — sierż. Slakowski (28 p. s. k.), trzecie — sierż. Józefowicz (74 p. p.).

Pierwsze miejsce i tytuł imstrza w grupie w. f. i p. w. zajął świetnie się zapowiadający szermierz Mirowski Jerzy (gimn. Piłsudskiego).

Dalsze miejsca zajęli: Kszyczmonik (Sokół III), Warycha (gimn. Kopernika).

Po finałach odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom, przyczem zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali żetony złote, drugich — srebrne, trzecie — bronzowe.

Finały zawodów zaszczycił swą obecnością dowódca O. K. IV, gen Małachowski.

Organizacją zawodów wzorowa. Sędziowie główni: kpt. Marszałek, p. Kuźnicki i por. Rimler.

Sędziowie boczni: por. Zelkowski, por. Chaberski, por. Więcek i por Banaśkiewicz. Sekretarzowali pp. por. Zawilski i p. Mirowski.

O zainteresowaniu tegorocznym turniejem świadczyła duża ilość widzów, która przybyła zwłaszcza na finałowe spotkania.

Przed marszem ku czci Marsz. Piłsudskiego

Zapowiedziany liczny udział wojska, policji, klubów sportowych i organizacji p. w. i w. f. województwa łódzkiego

Zbliżające się imieniny Marszałka Piłsudskiego wysunęły na plan pierwszy sprawę organizacji dorocznych zawodów marszowych ku czci Jego.

Związek strzelecki obwodu Łódź — powiat, organizuje dnia 24 bm. marsz zespołowy o typie wojskowym na przestrzeni 40 klm. dostępny dla wszystkich organizacji p. w. i w. f., wojska, policji, klubów sportowych z całego województwa łódzkiego.

Szczegółowa trasa marszu przedstawia się następująco: Start w Łodzi na placu gen. Dąbrowskiego skąd trasa biegnie ulicami: Prezyd. Narutowicza, Piotrkowską, Nowomiejską, Zgierską, szosą do Zgierza, Aleksandrowa, Kałów, Konstantynowa do Łodzi, dalej ul. Konstantynowską, Leszno do koszar 28 p. Strz. Kaniowskich.

Zespołowy ten marsz ma, jak już zaznaczyliśmy, charakter wybitnie wojskowy: zawodników obowiązuje wojskowe wyekwipowanie z karabinem. Marsz odbywa się krokiem lub biegiem. Zespoły muszą przybyć do mety w pełnym, niezmienionym składzie. Zwycięstwo zostanie przyznane tej drużynie, która bez punktów karnyc przejdzie trasę w najkrótszym czasie. Przymusowy odpoczynek 20-to minutowy dla wszystkich zespołów odbędzie się w Aleksandrowie na rynku.

Nagrody dla zwycięsców są dwojakiego rodzaju: 1) dyplomy i żetony, 2) nagrody pamiątkowe w postaci przedmiotów wartościowych, trzy pierwsze zespoły w ogólnej konkurencji otrzymają dyplomy i żetony honorowe oraz nagrody wartościowe.

Organizatorzy, na czele których stoją komendant obwodu p. H.M. Plackowski i prezes obwodu p. M. Syska — dokładają wiele starań, aby doroczny marsz ku czci Pierwszego Marszałka Polski w dniu Jego imienin, wypadł jaknajokazalej, zarówno pod względem sportowym jak i organizacyjnym.

Mistrzostwa Austrji i Anglji

Wyniki sobotnie i niedzielne

Rozgrywki footbalowe o mistrzostwo Austrji posuwają się szybko naprzód. Ubiegłej niedzieli odbyły się następujące spotkania: Vienna — Wacker 3:2 (2:0), Admira — Austria 3:0 (1:0), Rapid — Sportklub 3:1. Frekwencja widzów na zawodach footbalowych we Wiedniu znacznie wzrosła. Największą popularnością cieszą się w dalszym ciągu spotkania Rapidu Niedzielny mecz Rapidu ściągnął 17 tysięcy widzów.

Ubiegłej soboty panował znów niezwykły ruch na boiskach angielskich. Tym razem rozegrano spotkania o mistrzostwo ligi, które przyniosły iście „angielskie" wyniki, a mianowicie: Arsenal — Lioerpool 4:2, Birmingham — Aston — Villa 2:6, Burnley — Derby Counthy 2:2, Bury — Poortmonth 0:0, Cardiff City — Scheffield — Wednesday 3:1, Leeds United — Everton 3:6, Leicester City — Manchester City 3:2, Manchester United — Huddersfield Town 1:0, Scheffield United — Bolton Wanderers 1:1, Westham United — Blacburn Rovers 3:3.

Przed niedzielną konferencją

związków piłkarskich środkowej Europy

Na nadchodzącą niedzielę zwołana została do Pragi konferencja związków piłkarskich Czechosłowacji, Węgier, Austrji i Polski. Celem niedzielnej konferencji jest zorganizowanie rozgrywek amatorów o puhar środkowej Europy.

O ile ze stanowiska związków Węgier, Czechosłowacji i Austrji, turnieje te mają dla nich poważne znaczenie o tyle Polska niema żadnego celu, by brać udział w tych rozgrywkach. Od amatorów powyższych państw Polska niczego nauczyć się nie może, zwłaszcza jeśli chodzi o amatorów austrjackich. Również ze stanowiska kasowego zawody powyższe nie beda dla nas pożądane, albowiem publiczność nasza, która miała już niejednokrotnie okazję oglądania świetnych zespołów zawodowych, nie będzie ze zbyt dużą ochotą przyglądała się przeciętnej grze amatorów.

To też w interesie piłkarstwa polskiego leży wycofanie się z udziału w powyższym turnieju. Delegat polski, o ile uda się na konferencję w Pradze winien bezwzględnie zająć sprecyzowane stanowisko, że piłkarstwo polskie czuje się na siłach i jest w stanie wziąć udział w poważniejszych konkurencjach międzynarodowych aniżeli w turnieju amatorów o mistrzostwo środkowej Europy.

Łódź przoduje w grach sportowych

Polski Związek Gier Sportowych liczy obecnie ponad 150 klubów zrzeszonych w siedmiu okręgach. Najliczniejszym i najsilniejszym jest okręg łódzki ktgry liczy 32 kluby, następnie warszawski i śląski (po 19 klubów).

Sensacyjna porażka

I. F. C. z Katowic

Znany zespół ligowy IFC. przeżywa ostatniemi czasy kryzys przegrywając niemal wszystkie spotkania. Ubiegłej niedzieli IFC. zmierzył się z Kolegjum KS. i odniósł fatalną porażkę w stosunku 4:9. Warto zaznaczyć że IFC. grał w komplecie bez zdyskwalifikowanego Gorlitza Mamy wrażenie, że IFC. w tegorocznych rozgrywkach ligowych nie odegra już dominującej roli.

Steuerman urzędnikiem

ministerstwa skarbu

Donoszą nam ze Lwowa, że popularny napastnik „Hasmonei" Steuerman wyjechał przed dwoma dniami do Warszawy, gdzie ma objąć posadę urzędniczą w Ministerstwie Skarbu i zacznie wreszcie pracować. Posadę znaleźć mieli mu kierownicy Legji.

Sprawa jasna i zgoła nie dziwna. Pytanie tylko co będzie ze zwolnieniem?

Przymusowe ubezpieczenie kolarzy

Jak się dowiadujemy, 24 kluby kolarskie z Górnego Śląska postanowiły zgłosić walnemu zebraniu Związków Polskich Towarzystw Kolarskich wniosek, zarządzający przymusowe ubezpieczenie wszystkich kolarzy zawodników. Powyższy wniosek winien uzyskać poparcie wszystkich pozostałych okręgów.

Przy sposobności przypominamy, że na ostatniem Walnem Zebraniu PZPN. postanowiono przymusowo ubezpieczyć wszystkich graczy piłki nożnej.

Fiasko planów

Pols. Komit. Igrzy. Olimp.

Donosiliśmy już, że posiedzenie międzynarodowego komitetu igrzysk olimpijskich zapowiedziane na kwiecień do Aleksandrji zostało w ostatniej chwili odwołane. Polski Komitet Olimpijski zaprosił wobec tego augurów sportowych do Poznania, dla odbycia wspomnianej konferencji. Obecnie dowiadujemy się, że konferencja ta została naznaczona już ostatecznie na czas od 8 do 11 kwietnia i odbędzie się w Lozannie.

Jak więc widzimy, projekty polskie, aby kongres odbył się w Poznaniu spełzły na niczem.

Ł. K. S.—Orkan

Dowiadujemy się, że ŁKS. zamierza odbyć jeszcze jeden mecz treningowy przed spotkaniem ligowym z Polonją i w tym celu rozegra w nadchodzącą niedzielę mecz z Orkanem.

Ostatnie wiadomości

tennisowe

W turnieju tennisowym w Mentone uzyskano ostatnio następujące wyniki: Matejka — del Bono 6:3, 4:6, 6:3, Kuhlmann — Mishu 10:8, 6:4.

***

Lott, słynny amerykański rughbysta uprawia obecnie z wielkiem zamiłowaniem sport tennisowy.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY"

Ostatnia minuta.

Promienie śmierci i życia
odkryte zostały przez uczonego monachijskiego

Wiedeń, 12 marca.

„Die Stunde" donosi z Monachjum, że b. prof. uniwersytetu obecnie oddający się tylko pracy naukowej, Frenzolp Schmidt, uczynił sensacyjne odkrycie, dotyczące promieni radioaktywnych. Uczonemu udało się rzekomo rozłożyć promienie kosmiczne na części składowe. Promienie te nazywa on wiązką trzech rodzajów promieni, a mianowicie: 1) promienie śmierci, 2) promienie życia, 3) promienie obojętne.

Odkrycie to ma przedstawiać nieobliczalne korzyści. Będzie można rozbijać atomy, zamieniać promienie o długich falach na promienie krótkofalowe i odwrotnie. Promienie śmierci mają podobno siać zagładę i zniszczenie na setki kilometrów, promienie życia zaś zdołają leczyć rany i przydłużać życie.

Król egipski incognito w Anglii

Kairo, 12 marca.

Król egipski Faud ma już w najbliższym czasie rozpocząć swą zapowiedzianą podróż po Europie.

Plan podróży przewiduje oficjalne zwiedzenie Berna, Berlina, Kopenhagi, Sztokholmu i Amsterdamu. Poza tem zwiedzi król incognito Anglję i Szkocję.

Zamordowanie
b. ministra wojny

Londyn, 12 marca.

„Sunday Express" donosi z Pekinu, że b. minister wojny Chu-Tung-Feng został zamordowany przez czterech rewolucjanistów, którzy najpierw położyli trupem żołnierzy, pełniących wartę przed domem generała, poczem wtargnęli do jego sypialni.

Gwałtowny spadek czerwońca

Ryga, 12 marca.

Na tutejszej giełdzie notują dalszy spadek kursu waluty sowieckiej. Banki ryskie kupują czerwońce według kursu trzykrotnie niższego od oficjalnych notowań sowieckich.

Święto sławnego kompozytora

JAN STRAUSS.
sławny kompozytor niezliczonych walców „wiedeńskich", urodził się 14 marca przed 125 laty. Rocznicę tę obchodzi uroczyście Wiedeń, miasto urodzenia i działalności sławnego muzyka.

Regaty wioślarskie na Tamizie

Tradycyjne regaty wioślarskie Oxford—Cambridge odbędą się dnia 23 marca na Tamizie. Zdjęcia nasze przedstawiają załogi: Oxfordu (u góry) i Cambridge (u dołu) przy intensywnym treningu.

Potęga napierającej kry

O sile napierających lodów daje wyobrażenie wypadek, który niedawno wydarzył się na Renie. Stojący u brzegu statek, przymocowany do pni pięciu nadbrzeżnych drzew, został przez napór lodó woderwany i popłynął z prądem, drzewa zaś — jak to uwidocznione jest na naszej ilustracji — zostały wyrwane z ziemi.

Sensacyjna walka bokserska

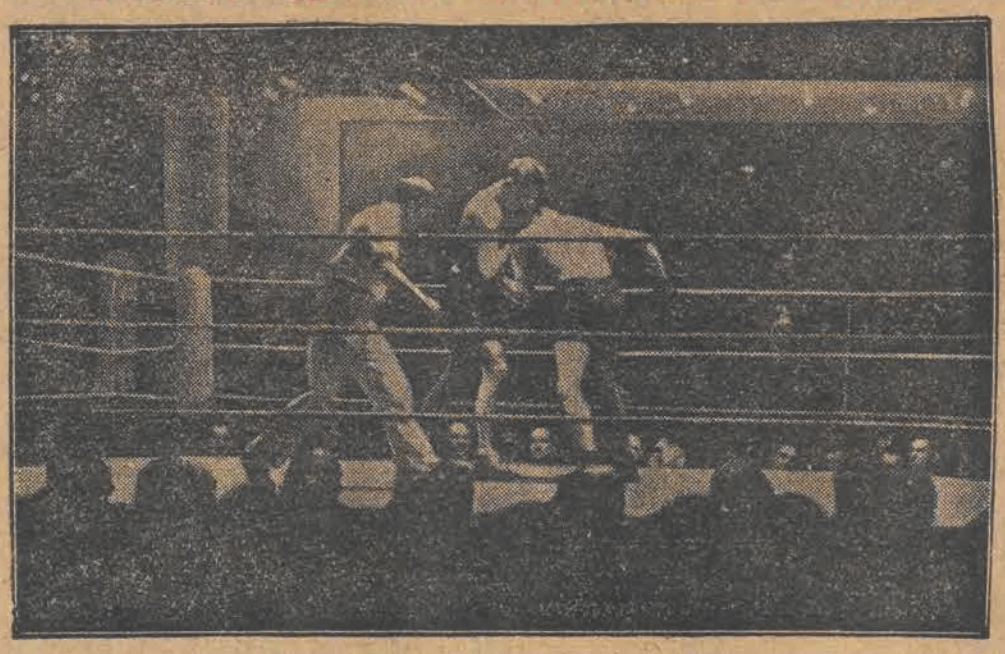

Moment z walki bokserskiej Franz Diener (Niemcy) — Gipsy Daniels (Anglja), która odbyła się przed paru dniami w Berlinie i zakończyła się zwycięstwem pierwszego na punkty.

Trust aeroplanowy

W. B. HARRIMAN.
znany amerykański multi-miljoner, t. zw. „król stali", stanął na czele założonego przez siebie trustu aeroplanowego. Trust ten, którego zadaniem będzie zmonopolizowanie fabrykacji samolotów, rozporządza kapitałem zakładowym 840 miljonów dolarów.

Rocznica urodzin
wynalazcy salwarsanu

PROF. PAWEŁ EHRICH
słynny wynalazca Salwarsanu (preparat 606) urodził się 14-go marca przed 75 laty.

Nowy admirał
floty amerykańskiej

ADMIRAŁ PRATT
zamianowany został obecnie głównodowodzącym amerykańskich sił zbrojnych na morzu na miejsce ustępującego admirała Willey.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56) (b).

Prenumerata: W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie —Zagranica 7 złotych miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.
Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44
Telefon administracji 22-14.— — — — —

Godziny przyjęć redakcji 6— po poł Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. — — —

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub po tekście 10 zł Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc drożej Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

Za wydawnictwo „Republiki" sp. z ogr. odpow. Władysław Polak. W drukarni „Republiki Sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64. Redaktor odpow. Jan Grobelniak.